

Państwa osi straciły w czasie kampanii w samym tylko Tunisie, t.jn.odkąd nasze wojska przekroczyły granice Trypolitanii, 248.000 jeńców, czyli o 24.000 więcej, niż podano w poprzednich obliczeniach. Do tego należy doliczyć 50.000 zabitych, czyli, że ogółem straty wyniosły około 300.000 ludzi. Przeszło połowa tego, to Niemcy. Ze wspomnianej cyfry jeńców przypada na oddz.ameryk. 34.000 / w tym 23.000 ~~jeńców~~ Niemców /.

Podnoszącym na duchu był widok X-go korpusu franc., walczącego w sposób, przypominający wielkie dni ery Focha i Clemansa. Wspomniane straty nie obejmują ciężkiego haraczu, ściąganego z sił zbrojnych osi w czasie przeprawiania się przez Cieśninę Sycylijską przez nasze samoloty, łodzie podwodne, kontrtorpedowce i torpedowce.

Z pośród wszystkich sił npl., walczących w Tunisie udało się uratować tylko 638-miu ludzi, prawie wyłącznie powietrzem. Stalingrad i Tunis, to największe klęski niem. w czasie obecnej wojny, a ponieśli już niejedną. Nie ulega wątpliwości, jak to wynika z oświadczeń generałów niem., wziętych do niewoli, iż Hitler oczekiwał, że utrzyma się w Tunisie przynajmniej do sierpnia. Armia niem. w Tunisie poddała się znacznie wcześniej, niż się tego spodziewaliśmy. Nagłość załamania, tych doskonale wyekwipowanych ludzi stanowi znamieny rys charakterystyczny psychologii niem. Podobnie było pod Jena i w czasie ostat. wojny. Przestrzegam jednak przed nieuzasadnionymi nadziejami. Jesteśmy przygotowani na to, że wygramy obecną wojnę po zaciętych walkach i jeśli to się okaże konieczne jesteśmy zdecydowani wygrać ją tylko w drodze zaciętych walk.-

Anglia i Ameryka, to narody hołdujące w czasach pokojowych swobodnemu i łatwemu życiu, zmierzające do podniesienia poziomu tego życia i niepożądające cudzych dóbr. Z chwilą jednak, gdy stanęły w obliczu grożącego im niebezpieczeństwa wykazały, że bynajmniej nie są niezdolne do